

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

Przewodniczący: SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Beata Gudowska

Protokolant Anna Kuras

w sprawie sędziego w st. spocz. ppłk. rez. **M. L.**

po rozpoznaniu na posiedzeniu

w dniu 7 sierpnia 2013 r.,

zażalenia obwinionego sędziego

na zarządzenie Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 19 kwietnia 2013 r., odmawiające przyjęcia zażalenia na postanowienie tego

Sądu z dnia 25 marca 2013 r. w przedmiocie wyłączenia sędziów

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Apelacyjnym - Sądem Dyscyplinarnym [...] toczy się postępowanie, w którym jako obwiniony występuje ppłk rez. M. L., sędzia Wojskowego Sądu Garnizonowego w [...] w stanie spoczynku. Wymieniony Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 25 marca 2013 r. nie uwzględnił złożonego przez obwinionego sędziego wniosku o wyłączenie wskazanych imiennie sędziów Sądu Apelacyjnego od rozpoznania jego sprawy. Zażalenie na to postanowienie wniósł obwiniony sędzia, jednak Wiceprezes Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego zarządzeniem z dnia 19 kwietnia 2013 r.,

sygn. akt ASD .../12, na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych odmówił przyjęcia zażalenia, jako niedopuszczalnego z mocy ustawy.

Zażalenie na to zarządzenie złożył obwiniony sędzia, wskazując że czyni to na podstawie art. 16 § 1 k.p.k., art. 425 § 1 i 3 k.p.k. oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 426 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu podniósł, że najwyższym prawem w Rzeczypospolitej Polskiej jest Konstytucja, której przepisy stosuje się bezpośrednio. Wobec tego, zgodnie z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne, trzeba przyjąć, iż dopuszczalne jest zaskarżenie postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego, zwłaszcza że zażalenie przysługuje na postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o zawieszenie postępowania dyscyplinarnego. Skarżący wskazał również, wątku tego nie rozwijając, że w kwestii dwuinstancyjności przy procedowaniu nad wnioskiem o wyłączenie sędziego wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 2 czerwca 2010 r., sygn. SK 38/09.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Zaskarżone zarządzenie należało utrzymać w mocy, bowiem jest zgodne z prawem. W jego uzasadnieniu słusznie wskazano, że zgodnie z treścią art. 459 § 1 i § 2 k.p.k., stosowanego odpowiednio w prowadzonym wobec sędziów postępowaniu dyscyplinarnym, zażalenie przysługuje na postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa stanowi inaczej, a także na postanowienie co do środka zabezpieczającego oraz na inne postanowienia w wypadkach przewidzianych w ustawie. Ustawa – Kodeks postępowania karnego – nie przewiduje zażalenia na postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o wyłączenie sędziego, zatem zażalenie wniesione przez obwinionego sędziego jest niedopuszczalne z mocy ustawy. W takim wypadku organ podejmujący decyzję musiał postąpić zgodnie z art. 429 § 1 k.p.k., na podstawie art. 128 u.s.p. mającym zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, który nakazuje prezesowi sądu pierwszej instancji odmówić przyjęcia tego rodzaju środka odwoławczego.

Skarżący, w przeszłości orzekający w sprawach karnych sędzia, zatem znający prawo, powinien dostrzec, że wymienione przez niego przepisy w żadnym razie nie podważają tego stanowiska. Powołanie art. 16 § 1 k.p.k. oraz 426 § 1 k.p.k. jest

wręcz niezrozumiałe. Pierwszy z tych przepisów dotyczy sytuacji, gdy organ prowadzący postępowanie uchybi powinnośc pouczenia uczestników postępowania o ciążących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach, natomiast drugi przepis stanowi, że „od orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej”. Inny powołany przez skarżącego przepis – art. 425 § 1 k.p.k. co prawda deklaruje zaskarżalność orzeczeń wydawanych w pierwszej instancji, wszakże skarżący powinien wziąć pod uwagę, że przepis ten musi być odczytywany w kontekście innych przepisów regulujących postępowanie odwoławcze w sprawach karnych (i dyscyplinarnych), w tym z uwzględnieniem właśnie art. 459 § 1 i § 2 k.p.k., który w odniesieniu do postanowień zawęża normę ogólną zawartą w art. 425 § 1 k.p.k. Również art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne, nie może być interpretowany z pominięciem art. 78 Konstytucji RP dopuszczającego ograniczenie przez ustawodawcę prawa strony do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że zawarte w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP pojęcie „instancji” należy odnosić do przedmiotu całego postępowania, a nie do przedmiotu konkretnego rozstrzygnięcia, także incydentalnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., III SO 21/11, LEX nr 1215452). Wypada wreszcie wspomnieć, że ewentualne ujemne następstwa niemożności zaskarżenia decyzji sądu strona może zniwelować na późniejszym etapie postępowania, jako że przepis art. 447 § 3 k.p.k. dopuszcza podniesienie w apelacji zarzutu, który nie mógł stanowić przedmiotu zażalenia.

W nawiązaniu do podniesionych w uzasadnieniu zażalenia argumentów należy stwierdzić, że nie ma znaczenia okoliczność, iż na postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania stronie przysługuje zażalenie. Taką możliwość przewidział bowiem ustawodawca, inaczej niż w przypadku postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego i osób wymienionych w art. 47 § 1 k.p.k. Odwołanie się skarżącego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2010 r., sygn. SK 38/09 (OTK-A 2010/5/46), świadczy natomiast o tym, że nie dość uważnie zapoznał się z tym orzeczeniem. Nie może mieć ono zastosowania do sytuacji zaistniałej w rozpatrywanej sprawie, bowiem zostało wydane na gruncie art.

394¹ § 2 k.p.c. i dotyczyło kwestii zaskarżenia postanowienia Sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego złożony w postępowaniu przed tym sądem. Skarżący powinien nadto dostrzec, że rozważania poczynione przez Trybunał Konstytucyjny (w uzasadnieniu powołanego wyroku) na tle zaskarżalności rozstrzygnięć odnoszących się do zagadnień incydentalnych nie tylko nie dają wsparcia prezentowanym przez niego poglądom, ale wręcz im przeczą.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.